Nr. 296. w Sobotę dnia 17. Grudnia 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin 17. Grudnia. — Miasto uroczyście jest przyozdobione, acz mieszkańcy zajmują się zwykłemi swemi intersami. Mimo to massy ludu ciągną na uroczystość wejścia wojska. Król ruszył konno o godzinie 12 witany wszędzie na plac mustry. Po obejrzeniu wojska, przemówił do niego. Wejście wojska odbyło się śród uniesień w środku lip. W tej chwili ukończyła się defilada. Przygotowania czynią na iluminacyą.

Wiedeń, 16 Grudnia. — Jeneralna korespondencya donosi o kwestyi flagowej księstw nadelbiańskich, że Austrya przystała na propozycyą pruską, aby razem przemówiły do mocarstw morskich za uznaniem tymczasowej flagi okrętowej dla Szlezwiku i Holsztynu. Jeneralna korespondencya dodaje, że ta sprawa dotycząca krótkiego trwania provisorium, zostanie załatwiona w duchu pomienionym.

Madryt, 16 Grudnia. — Las Noticias podaje skład nowego ministerstwa: jenerał Pavia prezesem rady ministerstwa i ministrem wojny; Fernandez la Hoz spraw wewnętrznych; Calonge spraw zewnętrznych; Roncali sprawiedliwości; Moyano robót publicznych; Chacon albo Rubalcaba marynarki; Villanowa finansów: Eglana kolonii. Gabinet wyznaje zasady moderadosów i chce utrzymać konstytucyą, bez popierania reakcyi.

Madryt, 16 Grudnia po południu. — Królowa nie przyjęła ministerstwa utworzonego przez jenerała Pavia. Powołała potem Lersundego, Isturitza i Miraflioresa i odbywały się nieustanne konferencye. Przesilenie ministeryalne nieustaje.

Berlin, 17 Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać majorowi Unruh z pułku piechoty nr. 64 order orła czerwonego 3 klasy z mieczami i pętlicą z białoczarnej wstążki.

— Dzisiejszy Staatsanzeiger zamieszcza dwa rozporządzenia, dotyczące ustanowienia głównej sumy podatków gruntowych i tymczasowego ściągania ich w rozdziałach specyalnych w 6 wschodnich i 2 zachodnich prowincyach. Na prowincyą pruską przypada w ogóle 1,330,042 tal., na poznańską 726,367 tal., na szląską z wyłączeniem górnych Łużyc, 1,634,900 tal itd.

Berlin, 16 Grudnia. — Dzienniki wiedeńskie raz poraz podają różne wnioski, które Austrya ma podać w bundestagu, aby obudzać nadzieję państw średnich niemieckich, że coś się stanie ich życzeniom zadosyć. Wedle zaś oficyalnych podań dzienników berlińskich bundestag dopiero na samym końcu będzie słuchany we względzie głosu holsztyńskolauenburskiego teraz zawieszonego. H. B. H. pisze z Berlina: Układy tyczące się między Austryą i Prusami względem kwestyi sukcesyjnej szlezwicko holsztyńskiej, stanowią przedmiot przygotowawczych konferencyj; po zgodzie na pewne punkta władzą się oba mocarstwa z różnymi pretendentami w rokowania, tymczasem bundestag pozostanie ex nexu. Wiedeńska korespondencya tuszy dobrze o rozwiązaniu pewnych nieporozumień w kwestyi szlezwicko holsztyńskiej i powiada, że sprzymierze z Prusami nie będzie narażone na niebezpieczeństwo.

— Wszyscy oskarzeni w procesie polskim otrzymali następujący zapozew: W sprawie śledczej przeciw hr. Działyńskiemu i spólnikom wyznaczonym został termin do ogłoszenia wyroku na dzień 23 Grudnia 1864 przed południem o godz. 11, na sali posiedzeń gmachu hausvoigtei w Berlinie, przy placu hausvoigtei pod nr. 14. Zostajesz pan na ten termin zapozwany z uwagą, że w przypadku niestawienia się ogłoszenie nastąpi. — Berlin, dnia 12 Grudnia 1864.

Kr. Kamergerycht, senat wyrokujący w zbrodniach stanu.

— Gazety wspominają, iż rząd pruski przedsięwziął środki, aby zakonnicy przybywający z Królestwa po zniesieniu klasztorów, »jak najkrócej bawili na terytorym państwa pruskiego.«

Monachium, 15 Grudnia. — Barwaska gazeta odpiera orzeczenia berlińskiej prowincyalnej korespondencyi i twierdzi, że dla tego Bawaria nie zbroiła się jak Saksonia, bo niemogła uwierzyć, aby Prusy użyły siły przeciw Saksonii z własnego popędu, gdyż rzeczywiste zagrożenie przemocą ze strony kr. rządu pruskiego przeciw kr. saskiemu byłoby przeciw związkowi i każdy acz najdrobniejszy akt wykonania tej groźby byłby zerwaniem związkowem, któreby wszystkich członków związku, nie wyjmując nawet mocarstwa prezydyalnego (Austryi) zobowiązało do obrony Saksonii przeciw podobnej napaści przeciw związkowi. Kto rzecz tę jasno sobie przedstawi, musi przyznać że bez obrazy kr pruskiego rządu, niemógł uwierzyć na serio w tę groźbę i ztąd się tłumaczy, dla czego państwa niemieckie a w szczególności Bawaria się niezbroiły.

— Prowadzim dzisiaj dalej przerwaną wczoraj mowę obrońcy profesora dr. Gneista:

II. Drugi zakus interpretacyi polega niekoniecznie na liczbie 1772, tylko na szerszej podstawie: — ojczyzna, państwo, naród. »Chociaż powstanie tylko przeciw Rosyi było skierowane, to przecież było skierowane przeciwko Rosyi jako głównemu posiedzicielowi niegdyś Rzeczypospolitej Polskiej w celu, by samodzielne państwo polskie (ile możności nierozdzielną publikę) przywrócić, polski naród znów dźwignąć, cofnąć krzywdę historyczną dokonaną na Polsce. Tak często mowa o polskiej ojczyźnie i polskim ludzie, o jedności i wolności, że wedle woli autorów całą Polskę miano na myśli. W zamierzonej napaści na Rosyą w tych okolicznościach eo ipso leży też wola napaści na Prusy, jest to więc przedsięwzięcie zamierzające także przeciwko Prusom, i to zdrada stanu dokonana. Bo za pomocą napaści na Rosyą miano bezpośrednio przywrócić Rzeczpospolitą Polską rozumie się włącznie udziałów pruskich i austryackich.«

Otóż temu rozumowaniu wyłącznie politycznemu sprzeciwiają się następujące prawnicze powody:

Zamiar przywrócenia całej Polski jest nasamprzód quaestio facti, którą przeciw każdemu z osobna obżałowanemu trzeba dopiero konstatować. Wprawdzie można powiedzieć i powszechnie wiadomo że wielu Polaków, może większa część wykształconych Polaków, wyraża życzenie przywrócenia swego dawnego państwa, ale powszechnie wiadome są w ogóle tylko fakta. Karygodna wola oznaczonego imiennie obżałowanego w każdym z osobna razie powinna się skonstatować, i to jest właśnie środek ciężkości i cel postępowania sądowego. Tego dolus każdego z osobna sędzia niemoże przyjąć jako powszechnie znanego; byłoby to wprost obrazą obowiązku sędziowskiego, której istotnie przypuścić niepodobna. O tutaj obżałowanych powiększej części tylko wiadomo, że poszli za zawołaniem, pomagać braciom walczącym w Polsce rosyjskiej. Niektórzy wprost to oświadczyli, niektórzy może mówili o odrodzeniu ojczyzny, o wolności kraju polskiego i ludu. Czyliż doprawdy mamy skonstatować którzy z obżałowanych od Antoniewicza do Żurawskiego mieli wolą wewnętrzną przywrócić całą Rzeczpospolitą Polską? Bez najmniejszego oparcia na działaniach, proklamacyach, osobistych oświadczeniach obżałowanych, a nawet w sprzeczności z niemi przyjąć taką wolą wewnętrzną, byłoby to przecież przypuszczać użycie bardzo ryzykowne ogolnej konkluzyi.

Gdyby jednak, ponieważ obrona przeciwko przypuszczeniom musi argumentować, przeciwko oskarzonym A lub B albo C miano przyjąć coś podobnego, przecież ten zamiar nie zawierałby zdrady stanu przeciwko Prusom. Zamiar przywrócenia samodzielnej Polski da się osiągnąć nie na jednej ale na wielu drogach legalnych i illegalnych. Ograniczając się jedynie na kilku wyrażonych ideach, przypomnę, że stronnictwo panujące jeszcze w roku 1861 a w roku następnym wciąż jeszcze istniejące w Polsce rosyjskiej miało na myśli tylko albo Polskę w sensie i rozmiarze traktatów wiedeńskich, albo w sensie państwa federacyjnego lub unii personalnej, albo Polskę z samodzielną reprezentacyą prowincyonalną i powiatową i z instytucyami zarządu autonomicznemi. Takie usiłowania same z siebie bynajmniej nie będące zdradą stanu, pewnie też rozpostarły się na prowincye pruskie i austryackie. Dla przywrócić większego Królestwa Polskiego podczas wypadków dawniejszych historycznych, r. 1797 i 1830, nawet rokowano względem następstwa tronu z domu Hohenzollerów. Tymczasem tak samo na drodze traktatów międzynarodowych można było osiągnąć połączenie działów pruskich z polskiemi przez zamianę, przeważnemi wzajemnemi korzyściami. Może najwięcej się zbliżymy do prawdy, przyjmując, że większa część tych, co

się unoszą za przywróceniem ojczyzny jednolitej i niepodległej, nie bardzo jasno sobie wystawia środki i drogi do tego, i to tem mniej jasno, im gorętsze za tem jest ich uczucie i pragnienie. Tak samo rzecz się ma z pragnieniem niemieckiej jedności. Jest to rzeczywisty stan większej części narodów Europy wyżej wykształconych i wyżej dążących, u których państwo a lud nie przystawają do siebie. W długim łańcuchu tych uprawnionych i nieuprawnionych, jasnych i niejasnych życzeń i sposobów pojmowania środków, jedna tylko śród wielu była alternata zbrojnego gwałtu, bezpośredniej walki przeciw państwu pruskiemu. Zdrada stanu zaczyna się dopiero, gdzie śród niezliczonych obrad i postanowień o licznych środkach i drogch, decyzya stanowcza, by w zamiarze nieprzyjaznym z gwałtem wystąpić przeciw państwu pruskiemu, jest ustalona. Bogu dzięki, że prawodawstwo cywilzowanych państw europejskich nie zna innej zdrady stanu, jak za przypuszczeniem tak ustalonego dolus specialis, który po rozważeniu środków do celu stanowczo wybrał drogę nieprzyjaznej gwałtownej napaści. Mimo wszelkie wahanie się w sposobie wyrażenia, nigdy nie było zamiaru stworzyć osobną zdradę stanu pruską, saską, bawarską, tylko zamiar nieprzyjazny, gwałtowność środków, ustalenie decyzyi w kształcie dolus specialis, pewnie in thesi nigdy nie podlegały wątpliwości. Prawodawca pruski to samo, co inni wyrażali wyrazami »napaść, attentat» itd., wyrazami »przedsięwzięcie» i »oderwanie» wyraźnie chciał oznaczyć, i też oznaczył, Zamiar stworzenia ojczyzny niepodległej, jednolitej, choćby ze zmianą istniejących ustaw państwowych, niejest dolus, ani też dolus generalis, owszem zawiera on w sobie najsprawiedliwsze, największe i najszlachetniejsze dążności narodów, — dążności, które w Niemczech wypowiedzieli nawet monarchowie Austryi i Prus. Dopiero animus hostilis i specyalny wybór środków gwałtownych przeciw władzy państwa osobnej tworzy przejście od tego, co jest pozwolone i honorowe, do zbrodni najcięższej. Nie tu zapewne miejsce przed tym trybunałem rozbierać kwestye elementarne i uznane.

Królestwo Polskie.

Od roku 1862 utworzyło się wśród starszej emigracyi towarzystwo składkowe, liczące przeszło 800 członków. Składki były znaczne i służyły na utrzymywanie zakładów naukowych i dobroczynnych w Paryżu. Toż towarzystwo utrzymywało w r. b. 100 przeszło rannych powstańców Tymczasowy komitet zawiadamia teraz o wysadzeniu rady dozorczej nad majątkiem towarzystwa z wezwaniem, aby się członkowie obowiązali płacić aż do śmierci składki, czemu wielu zadość uczyniło. Dozór nad majątkiem towarzystwa jest nader potrzebny. bo kwestya pieniężna i kasowa należy do najdelikatniejszych, jak się teraz okazuje z rozmaitych reklamacyi, które już wyradzają się więcej na ochydne osobistości, niż dopomagają sprawie. Trudno sądzić o rzeczach bez dowodów i słuchania interesentów. Wszelkie szarpaniny osobiste, jednoststronne na nic się nie przydadzą i tylko kalają gniazdo z którego wychodzą. Multa peccantur intus et extra. Na co się to wszystko przyda, kiedy w czasie pory tak długo i tak grubo grzeszono. Rozum po niewczasie, to spóźniona musztarda.

— Dobrowolski, Polak, podporucznik w służbie rosyjskiej, ułatwił ucieczkę z cytadeli w Kijowie dowódzcy powstańczemu Władysławowi Borowskiemu, schwytanemu po bitwie pod Borodjanką w powiecie kijowskim, mającemu być nazajutrz powieszonym. Dobrowolskiego za to uwięzili Moskale, lecz że zwariował, przeto go skazali tylko na Sybir. W drodze przecie uciekł i szczęśliwie przybył do Francyi. — Jakaż była radość, gdy się Borowski z Dobrowolskim zupełnie zdrowym spotkał i uścisnął w Paryżu! Dobrowolski bowiem z nieugiętą wytrwałością udawał waryata między Moskalami.

— Dziennik Warszawski głosi, że agitatorowie podburzyć pragną lud przeciw zniesieniu zakonu, przedstawiając krok ten jako zamach na religią katolicką i jako wstęp do jej wytępienia. Nadto rozpuszczono wieść, jakoby zamierzono sprzedać kościoły przy zniesionych klasztorach żydom lub oddać je na potrzeby wyznania prawosławnego; że kościół Kapucynów ma być zburzonym; że od chrztu płacić się będzie w kościołach katolickich po 10 rubli, a od schizmatyckich nic; że poborcy rosyjscy pobierać będą przy drzwiach kościołów katolickich opłatę za wstępne itd.

Tym wszystkim baśniom zaprzecza urzędowy organ. Nie dziw jednak, że pogłoski takie znajdują wiarę, bo przez analogią nabyć one mogą wielkiego prawdopodobieństwa. Wszakże wiele już kościołów katolickich w Polsce i na Litwie przemieniono na schizmatyckie, a w samej Warszawie dwa, pijarski i wolski; wiadomo, że naczelnicy wojenni w wielu miejscach podburzali lud przeciw księżom, przedstawiając im, że taniej kosztować ich będą obrzędy u popów; wiadomo, że na Litwie nawracano i dziś tem bardziej nawracają na schizmę środkami przymusowemi, że w procesach karnych przyjęcie schizmy zjednało amnestyą. Dz. Warsz. powstając przeciw tym pogłoskom, opiera się na ukazie, który mówi, że kościoły parafialne przy klasztorach będące pozostaną nadal parafialnemi, ale nie mówi wcale, co się stanie z kościołami nieparafialnemi, których jest daleko więcej. Co do kościoła Kapucynów w Warszawie, przyznaje Dz. Warsz., że takowy bywa wypróżnianym z przedmiotów i obrazów, »stanowiących prywatną własność zakonników, które następnie przesłane będą do tych klasztorów, gdzie ci zakonnicy znaleźli schronienie.« Wszelako niemasz w klasztorze Kapucynów żadnej prywatnej własności zakonników, lecz tylko własność kościoła lub klasztoru, a wypróżnienie kościoła jest dowodem, że ma on być przeznaczonym na inny cel. Od wielu też lat krążyła po Warszawie wieść o zamiarze zaboru kościoła Kapucynów, jako wielce dogodnego obok zabranego pałacu Paca, na cele rządowe.

Francya.

Paryż, 14 Grudnia. — Mówią, że Thiers tak dalece nie jest zadowolony z konwencyi wrześniowej, iż postanowił przy rozprawach nad adresem wystąpić przeciw włoskiej jedności. Podobne zdania powtarzają w tuilleryach, a nawet cesarz nie zarzucił myśli konfederacyjnej. Wszystko atoli rozbija się o opór kuryi rzymskiej, która niechce słuchać o żadnych układach.

— Arcybiskup paryski zakazał słuchania spowiedzi i miewania kazań w całej dyecezyi byłemu audytorowi roty, kanonikowi pierwszej klasy w St. Denis w stopniu biskupim, X. de Segur. Segur znanym jest z swej gorliwości ultramontańskiej i przemawiał silnie za sprawą polskiego duchowieństwa.

— Nowe biuro prasowe w ministerstwie spraw wewnętrznych zostało zorganizowane. Girandeau został zamianowany szefem wydziału prasowego.

— Dwór wrócił do Paryża, cesarz jechał otwartym pojazdem, ale trudno było dopatrzyć, aby go z uniesieniem witano, o czem oficyalne dzienniki napróżno donoszą. Oczy przecie widzą, a uszy słyszą!

— Poseł Budberg w skutek odebranego rozkazu telegrafem wyjechał do carowej do Nicei. Bałabin były poseł przy dworze wiedeńskim umarł w Wiedniu. O przyjeździe cara do Francyi nie słychać. Mówią, że przekonał się o złem usposobieniu ludu francuzkiego, jakkolwiek go spotykały grzeczności od cesarza Napoleona. Wiadomo, że we Francyi na komendy lud grzeczności nie wyprawia.

— Z Marsylii donoszą o wielkich burzach na morzach panujących. Zatoka liońska pełna jest szczątków rozbitych okrętów i podobnie brzegi morza czarnego.

Włochy.

Turyn, 13 Grudnia. — Minister skarbu oświadczył w senacie, że parlament obradować będzie aż do Stycznia r. p., w Lutym nastąpią długie ferie, aby przeniesienie stolicy mogło nastąpić. Rzecz ta załatwioną zostanie w przeciągu Maja 1865 r.

— Król Wiktor Emanuel nadał sankcyą na radzie ministeryalnej w dnin 12 Grudnia prawu względem przeniesienia stolicy do Florencyi. W tych dniach zostanie to prawo w zbiorze praw ogłoszonem. Do dekretu tego będzie przydana odezwa króla do narodu. Od daty tego obwieszczenia zacznie się liczyć dwuletni przeciąg czasu, ustanowiony konwencye wrześniową. Przeszło 100,000 żołnierzy rozpuszczono do domu. Najlepszą jest to wskazówką dążności pokojowych cesarza Napoleona.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 17. Grudnia 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Grudzień $29^{1}/_{4}$ list. $29^{1}/_{6}$ pien., na Grudzień Styczeń 1865 $29^{1}/_{4}$ list. $28^{1}/_{6}$ pieu., na. Styczeń Luty $29^{1}/_{4}$ list. $29^{1}/_{6}$ pien., na Luty Marzec —, na Marzec Kwiecień —, na wiosnę $30^{5}/_{12}$ list. $30^{1}/_{3}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) trzyma się. Na Grudzień 12 list. $11^{11}/_{12}$ pien., na Styczeń 1865 12 pien., na Luty $12^{1}/_{4}$ list. $12^{1}/_{6}$ pien., na Marzec $12^{5}/_{12}$ list. $12^{1}/_{3}$ pien., na Kwiecień $12^{5}/_{8}$ list. $12^{7}/_{12}$ pien., na Maj $12^{5}/_{6}$ list. $12^{3}/_{4}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 16. Grudnia.

Pszenica 45—55 tal.

Żyto na Grudzień $33^{3}/_{4}$ tal., Grudzień Styczeń $33^{5}/_{8}$ tal., na wiosnę 34 tal., na Maj Czerwiec 35 tal.

Jęczmień wielki i mały 27—32 tal.

Owies na Grudzień $20^{1}/_{4}$ tal., na wiosnę 21 tal.

Groch do gotowania 42—50 tal.

Groch na pastwę 42—50 tal.

Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń $12^{11}/_{12}$ tal., na Styczeń Luty 13 — $^{1}/_{24}$ — 13 tal, na Luty Marzec $13^{1}/_{8}$ tal., na Kwiecień Maj $13^{5}/_{8}$ tal., na Maj Czerwiec $13^{7}/_{8}$ — $^{19}/_{24}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 15. Grudnia 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran papierami.	Na pr. kuran gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4^{1}/_{2}$	—	$101^{1}/_{4}$
„ z roku 1859	$4^{1}/_{2}$	—	$105^{3}/_{4}$
„ z roku 1856	$4^{1}/_{2}$	—	$101^{1}/_{2}$
„ z roku 1853	4	—	97
Obligi długu skarbowego	$3^{1}/_{2}$	—	91
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3^{1}/_{2}$	—	89
dito miasta Berlina	$4^{1}/_{2}$	—	$102^{1}/_{4}$
dito „	$3^{1}/_{2}$	—	$87^{5}/_{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3^{1}/_{2}$	—	$87^{1}/_{4}$
dito dito	4	—	$98^{1}/_{2}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3^{1}/_{2}$	—	$83^{1}/_{2}$
dito Pomorskie	$3^{1}/_{2}$	—	$86^{3}/_{4}$
dito dito	4	—	$98^{1}/_{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3^{1}/_{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$94^{5}/_{8}$
dito Szląskie	$3^{1}/_{2}$	—	—
dito Pruss Zachodnich . . .	$3^{1}/_{2}$	—	$83^{1}/_{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	$94^{3}/_{4}$	—
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	$98^{1}/_{2}$	—
Louisdory	—	—	$110^{1}/_{2}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. .	4	$98^{1}/_{2}$	—